

Sygn. akt V CSK 463/18

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski

w sprawie z powództwa J. J.

przeciwko P. S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 sierpnia 2019 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powoda

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 27 kwietnia 2018 r., sygn. akt I ACa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania i nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego na rzecz pozwanego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 9 listopada 2017 r. Sąd Okręgowy w O. zasądził od pozwanego P. S.A. w W. na rzecz powoda J. J. kwotę 450.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 9 sierpnia 2013 r., nadto rentę w kwocie 4286,16 zł miesięcznie, poczynając od dnia 25 marca 2014 r., i oddalił powództwo w pozostałej części (pkt VIII).

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2018 r. Sąd Apelacyjny w (...) zmienił wyrok Sądu Okręgowego w punkcie VIII w ten sposób, że zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda dalszą kwotę 100.000 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 9 sierpnia 2013 r. oraz dalszą kwotę 513,84 zł miesięcznie z tytułu renty (łącznie 4.800 zł miesięcznie), oddalił apelację powoda w pozostałym zakresie oraz w całości apelację strony pozwanej.

W skardze kasacyjnej, w uzasadnieniu wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania, powód wskazał przyczynę kasacyjną określoną w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. W jego ocenie skarga jest oczywiście uzasadniona, ponieważ Sąd drugiej instancji w sposób rażąco naruszył art. 445 k.c., pomijając lub nieodpowiednio rozważając w procesie ustalania wysokości należnego zadośćuczynienia wypracowane przez doktrynę i orzecznictwo kryteria, jakimi należy się kierować w sprawach, których przedmiotem są roszczenia odszkodowawcze związane z rozległymi oraz poważnymi uszkodzeniem ciała wywołującymi długotrwały rozstrój zdrowia, co doprowadziło do rażącej dysproporcji pomiędzy rozmiarem wyrządzonej powodowi krzywdy a wysokością przyznanego mu świadczenia. W szczególności nie uwzględnił: wieku powoda, nieodwracalności skutków czynu niedozwolonego (paraliżu kończyn dolnych), niemożności kontynuowania dotychczasowej aktywności życiowej, zawodowej i towarzyskiej, poczucia bezradności i nieprzydatności społecznej, utraty szansy na posiadanie potomstwa, spełniania się w roli mężczyzny i nieustannej obawy o życie i zdrowie w związku z dalszymi komplikacjami zdrowotnymi. Zdaniem Skarżącego, „w całości zbagatelizował” fakt, że w przypadku nieodwracalnych i niezwykle poważnych następstw doznanych obrażeń ciała, wysokość zadośćuczynienia musi

być obiektywnie znacząca, gdyż tylko wtedy może spełnić swoją kompensacyjną funkcję.

Ponadto, dokonując merytorycznej oceny żądań powoda, naruszył „przepisy procedury cywilnej”, gdyż mimo przeprowadzonego w postępowaniu apelacyjnym postępowania dowodowego, nie dokonał oceny dopuszczonych i przeprowadzonych dowodów i nie poczynił na ich podstawie ustaleń faktycznych, co doprowadziło do nierozważenia całokształtu okoliczności sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z art. 398¹ § 1 k.p.c. wynika, że skarga kasacyjna przysługuje co do zasady od prawomocnych orzeczeń sądów drugiej instancji, a więc orzeczeń wieńczących dwuinstancyjne postępowanie sądowe, w którym sądy obu instancji dysponują pełną kognicją w zakresie faktów i dowodów. Jednakże zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania tylko wtedy, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W zamyśle ustawodawcy skarga kasacyjna stanowi zatem nadzwyczajny środek zaskarżenia, którego rozpoznanie przez Sąd Najwyższy musi być uzasadnione względami o szczególnej doniosłości, wykraczającymi poza indywidualny interes skarżącego, a mającymi swoje źródło w interesie publicznym, w szczególności przez zapewnienie jednolitej wykładni i stosowania prawa. Wyłączną podstawą oceny pod kątem przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania są wskazane w niej przyczyny kasacyjne wraz z uzasadnieniem (art. 398⁴ § 2 k.p.c.).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zachodzi niewątpliwa, widoczna na pierwszy rzut oka, tj. bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa nie podlegającymi różnej wykładni (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2016 r., II CSK 94/16, nie publ.) i w wyniku takiego naruszenia prawa zapadło w drugiej instancji orzeczenie oczywiście wadliwe (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia

15 października 2015 r., III CSK 198/15, nie publ., z dnia 13 kwietnia 2016 r., V CSK 622/15, nie publ., z dnia 2 czerwca 2016 r., III CSK 113/16, nie publ., z dnia 27 października 2016 r., III CSK 217/16, nie publ., z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, nie publ., z dnia 7 marca 2018 r., I CSK 664/17, nie publ., z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 726/17, nie publ., z dnia 5 października 2018 r., V CSK 168/18, nie publ.).

Skarżący nie wykazał, by kwestionowane przezeń orzeczenie dotknięte było tego rodzaju nieprawidłowościami.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego wynika, że Sąd uwzględnił czynniki, których pominięcie zarzuca powód. Braku wyraźnej wzmianki o określonym elemencie nie należy utożsamiać z jego pominięciem, w przeciwnym bowiem razie prawidłowe byłoby jedynie takie uzasadnienie rozstrzygnięcia dotyczącego wysokości zasądanego zadośćuczynienia, które szczegółowo wyliczałoby wszystkie istotne elementy, co w wielu przypadkach wymagałoby ponownego, drobiazgowego przytoczenia znacznej części ustaleń faktycznych. Pewna synteza jest zatem nieuchronna i w pełni racjonalna, co może powodować, że niektóre czynniki, zwłaszcza oczywiste lub niesporne, zostaną uwzględnione jedynie domyślnie. Kluczowe jest nie to, czy określony czynnik został wyraźnie wskazany, lecz to, czy został wzięty pod uwagę, a o tym świadczyć może także całościowy kształt uzasadnienia, a nie tylko fragment poświęcony analizie rozmiaru krzywdy i wysokości należnego zadośćuczynienia. W rezultacie nie można uznać, że brak odrębnej wzmianki o wieku powoda oznacza pominięcie - zwłaszcza „oczywiste” - tego czynnika, zwłaszcza iż czynnik ten został wymieniony wśród abstrakcyjnie ujętych kryteriów, które powinny decydować o wysokości zadośćuczynienia (por. s. 10 uzasadnienia). Sąd Apelacyjny wziął także pod uwagę pozostałe czynniki, o czym świadczą ustalenia faktyczne dotyczące nieodwracalności paraliżu kończyn dolnych (por. s. 6 uzasadnienia, gdzie wskazano, że powód nie rokuje powrotu do zdrowia m.in. w zakresie sprawności kończyn dolnych), niemożności kontynuowania dotychczasowej aktywności zawodowej (por. s. 6-7, 11 uzasadnienia, gdzie wskazano, że powód nie jest zdolny do samodzielnej egzystencji i nie jest w stanie pracować), poczucia bezradności i nieprzydatności społecznej (por. s. 7, 9 uzasadnienia, gdzie wskazano, że powód

jest i będzie uzależniony od osób drugih, wymaga ich pomocy w wielu czynnościach życia codziennego, i że faktycznie znajduje się w grupie osób „społecznie wykluczonych”), utraty szansy na posiadanie potomstwa (por. s. 7 uzasadnienia, gdzie wskazano na impotencję neurogenną powoda i tego konsekwencje dla zdolności do naturalnego zapłodnienia) i nieustannej obawy o życie i zdrowie w związku z dalszymi komplikacjami zdrowotnymi (por. s. 8 uzasadnienia, gdzie wskazano na niebezpieczeństwo częstych infekcji układu moczowego, a nawet sepsy, która może zagrażać życiu).

W podobny sposób należy też oceniać pominięcie wzmianki o poczynionych w sprawie ustaleniach dotyczących hospitalizacji powoda w toku postępowania apelacyjnego, skoro Sąd odwoławczy miał na względzie, że wskutek wypadku powód spędza czas na wózku inwalidzkim albo w łóżku, co powoduje powstawanie odleżyn, które wymagają ciągłego leczenia (por. s. 6, 9, 11 uzasadnienia) oraz fakt wielokrotnego poddawania powoda zabiegom operacyjnym (por. s. 12 uzasadnienia).

Za całkowicie bezpodstawny należy uznać zarzut, że Sąd drugiej instancji „w całości zbagatelizował” regułę, że wysokość zadośćuczynienia musi być obiektywnie znacząca, gdyż tylko wtedy może spełnić swoją kompensacyjną funkcję. Nie sposób tak ocenić sytuacji, w której Sąd uznał za odpowiednie zadośćuczynienie w kwocie 700.000 zł, a więc o 100.000 zł mniej niż postulowane przez powoda. Bez wątplenia taka kwota zadośćuczynienia nie może być uznana za bagatelną.

Należy też przypomnieć, że stosownie do utrwalonego orzecznictwa określenie wysokości zadośćuczynienia za krzywdę stanowi kompetencję, której wykonywanie immanentnie wiąże się z pozostawieniem pewnej swobody decyzyjnej sądowi, i z tego względu zakwestionowanie przez Sąd Najwyższy kwoty zasądzonej przez sąd drugiej instancji z tego tytułu może nastąpić tylko w razie rażącego odstąpienia przez sąd odwoławczy od ukształtowanej praktyki sądowej albo pominięcia istotnych kryteriów ustalania wysokości zadośćuczynienia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2018 r., I CSK 634/17, nie publ.), tudzież nieuwzględnienia wszystkich aspektów sprawy, ze skutkiem

w postaci rażąco niewspółmiernego określenia jego wysokości (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 1970 r., III PRN 39/70, OSNCP 1971, Nr 3, poz. 53, z dnia 9 września 1999 r., II CKN 477/99, nie publ., z dnia 25 lipca 2000 r., III CKN 842/98, nie publ., z dnia 21 czerwca 2013 r., I CSK 614/12, nie publ., z dnia 27 listopada 2014 r., IV CSK 112/14, nie publ., z dnia 15 maja 2019 r., II CSK 146/18, nie publ.; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 2011 r., I CSK 54/11, nie publ., z dnia 27 marca 2018 r., V CSK 515/17, nie publ., z dnia 5 lipca 2018 r., I CSK 74/18, nie publ., z dnia 8 stycznia 2019 r., IV CSK 245/18, nie publ., z dnia 13 lutego 2019 r., IV CSK 335/18, nie publ. i z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 77/18, nie publ.).

W okolicznościach sprawy o oczywistym i rażąco niskim zaniżeniu zadośćuczynienia nie może być mowy.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. oraz - co kosztów - art. 102 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji.

jw

l.n